

# Ożywiciel

TYGODNIK PARAFIALNY

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B

13 października 2024 r.

**1 CZYTANIE**

Mdr 7, 7-11

**PSALM**

Ps 90 (89), 12-13. 14-15. 16-17

**2 CZYTANIE**

Hbr 4, 12-13

**AKLAMACJA**

Mt 5, 3

**EWANGELIA**

Mk 10, 17-30

Pierwszy cykl — 'tajemnic radosnych' — rzeczywiście znamionuje radość promieniująca z wydarzenia Wcielenia. Jest to widoczne od chwili zwiastowania, gdy pozdrowienie Dziewicy z Nazaretu przez Gabriela łączy się z wezwaniem do radości mesjańskiej: « Raduj się, Maryjo ». W tej zapowiedzi osiąga swój cel cała historia zbawienia, a nawet poniekąd sama historia świata. Jeśli bowiem planem Ojca jest zjednoczenie wszystkiego w Chrystusie (por. Ef 1, 10), to w jakiś sposób całego wszechświata dosięga Boska łaskawość, z jaką Ojciec pochyla się nad Maryją, by uczynić Ją Matką swego Syna. Cała ludzkość jest niejako objęta owym fiat — 'niech się stanie' — którym z gotowością odpowiada Ona na wolę Boga.

Pod znakiem radości jest dalej scena spotkania z Elżbietą, w której sam głos Maryi i obecność Chrystusa w Jej łonie sprawiają, że Jan « poruszył się z radości » (por. Łk 1, 44). W wesele obfituje scena z Betlejem, w której narodzenie Bożego Dziecięcia, Zbawiciela świata, aniołowie opiewają i ogłaszają pasterzom właśnie jako « radość wielką » (Łk 2, 10).

Ale już dwie ostatnie tajemnice, choć zachowują posmak radości, zapowiadają równocześnie oznaki dramatu. Ofiarowanie w świątyni bowiem, wyrażając radość z konsekracji i doprowadzając do zachwyty starca Symeona, obejmuje też prorocstwo o « znaku sprzeciwu », jakim to Dziecię będzie dla Izraela, oraz mieczu, który przeniknie duszę Matki (por. Łk 2, 34-35). Radosne, a zarazem dramatyczne jest również opowiadanie o dwunastoletnim Jezusie w świątyni. Ukazuje się On tutaj w swej Boskiej mądrości i zasadniczo jako Ten, kto 'naucza'. Objawienie w Nim tajemnicy Syna całkowicie oddanego sprawom Ojca jest zapowiedzią ewangelicznego radykalizmu, który w obliczu bezwzględnych wymogów Królestwa wykracza ponad najserdeczniejsze nawet więzi ludzkie. Nawet Józef i Maryja, zatrwożeni i zaniepokojeni, « nie zrozumieli tego, co im powiedział » (Łk 2, 50).

Rozważać 'tajemnice radosne' znaczy więc wejść w ostateczne motywacje i w głębokie znaczenie radości chrześcijańskiej. Znacząco wpatrywać się w konkretność tajemnicy Wcielenia i w niejasną zapowiedź misterium zbawczego cierpienia. Maryja prowadzi nas do zrozumienia, w czym leży sekret radości chrześcijańskiej, przypominając nam, że chrześcijaństwo to przede wszystkim euangelion, 'dobra nowina', która ma swe centrum, a nawet całą swoją treść w Osobie Chrystusa, Słowa, które stało się ciałem, jedyne Zbawiciela świata.

## ***EWANGELIA Mk 10, 17-30***

### ***Rada dobrowolnego ubóstwa***

#### **Słowa Ewangelii według Świętego Marka**

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»

Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę».

On Mu odpowiedział: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrział na niego z miłością i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną». Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Wówczas Jezus spojrział dookoła i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego». Uczniowie przerazili się Jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego».

A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może być zbawiony?»

Jezus popatrzył na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe».

Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą».

Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci lub pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym».

**Oto słowo Pańskie.**

## **KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII**

### **Pytanie o drogę do nieba**

W dzisiejszym fragmencie Ewangelii Jezus wyjaśnia, jak wejść do królestwa Bożego. Do królestwa idzie się najpierw drogą przykazań. Człowiek, który pyta Jezusa o drogę do nieba, zachowuje przykazania. Żyje tak przez całe dotychczasowe dorosłe życie. Taka postawa podoba się Bogu: Jezus spojrział na niego i „umiłował go”, czyli z miłością boskiego serca patrzy na człowieka, który jest prawy.

Do królestwa Bożego idzie się przez naśladowanie Chrystusa, podążanie za Nim wymagającą drogą wyrzeczenia dóbr i przyjęcia Jego postawy ubóstwa, poświęcenia wszystkiemu głoszeniu orędzia Ewangelii. Bezimienny człowiek, rozmówca Jezusa, nie był zdolny do takiego wyrzeczenia. Apostołowie natomiast opuścili wszystko i poszli za Panem. Każdy, kto to uczyni, otrzyma „stokroć więcej [...]”, a życie wieczne w przyszłości”. By wejść do królestwa, trzeba je wybrać, już tu, na ziemi, jako wartość najważniejszą.

***Panie Jezu, Ty jesteś drogą, którą pragnę iść,  
aby niezawodnie wejść do domu w niebie, gdzie  
przygotowałeś dla nas miejsce. Daj mi serce  
wolne od przywiązania do tego, co jest  
wyłącznie ziemskie. Amen.***